

# Anna Ziemlewska

---

## Noty

---

Rocznik Toruński 29, 205-214

---

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## Noty

Rocznik Muzeum w Toruniu, t. X, wyd. Muzeum Okręgowe w Toruniu, Toruń 2001, ss. 221

Muzeum Okręgowe w Toruniu prowadzi aktywną działalność wydawniczą. Upowszechnia swoje zbiory poprzez pocztówki i informatory, przygotowuje katalogi do wystaw stałych i czasowych. Na łamach „Biuletynu” (kwartalnik) informuje o najważniejszych przedsięwzięciach podejmowanych w placówce. Dodatkowym forum wypowiedania się o działalności instytucji jest „Rocznik Muzeum w Toruniu”. Na jego X tom przyszło nam czekać blisko dekadę. Niektórzy autorzy, m.in. prof. Wilhelmina Iwanowska, prof. Waldemar Voisé i prof. Zenon Hubert Nowak, nie doczekali jego publikacji. Część tekstów, przygotowywanych na 520 rocznicę urodzin i 450 rocznicę śmierci astronoma, w pewnym stopniu się zdezaktualizowała. Nie umniejsza to jednak wartości „Rocznika”. Zawiera on wiele esejów i artykułów wybitnych badaczy epoki i myśli kopernikowskiej: refleksje Waldemara Voisé nad powiązaniem dwóch umiejętności myślenia i wyobraźni (*Kopernik czyli o sztuce myślenia*), Zenona Huberta Nowaka o pierwszych szkołach astronoma (*Mikołaj Kopernik jako uczeń szkoły św. Jana w Toruniu i studium partykularnego w Chełmnie*) i Janusza Małka o aktywności Kopernika w sferze medycyny i prawa (*Mikołaj Kopernik jako lekarz i prawnik*). Najwięcej miejsca poświęcono w X tomie okolicznościom powstania i działalności Muzeum Mikołaja Kopernika w latach 1960–2000. Obszerny zarys dziejów przygotowała Janina Mazurkiewicz, wieloletni kierownik tego Oddziału Muzeum Okręgowego w Toruniu. Sięgając do tej publikacji, czytelnik może zapoznać się z losami kamienic przy ulicy Kopernika 15 i 17, stałymi ekspozycjami przygotowanymi w nich w ciągu 40 lat oraz setką pokazów i wystaw czasowych organizowanych zarówno w Toruniu, jak i poza jego granicami (jedna z tabel zawiera dokładne zestawienie tytułów, dat, miejsc, autorów koncepcji i aranżacji, wreszcie pochodzenia eksponatów). Artykuł informuje również o charakterze gromadzonych zbiorów związanych z epoką astronoma, kultem jego postaci, rozwojem myśli kopernikańskiej i jej propagatorami. J. Mazurkiewicz odnotowała wszelkie prze-

jawy działalności naukowej, wydawniczej i edukacyjnej Muzeum M. Kopernika, a także liczne prace konserwatorskie i remontowe. Osobne podrozdziały zostały poświęcone projekcji światło-dźwięku przy modelu Torunia z około 1500 r., którą do czasów modernizacji w 1995 r. obejrzało ponad milion widzów, kronice Oddziału, jego pracownikom, współpracy z federacją miast kopernikowskich, Planetarium im. W. Dziewulskiego oraz Fundacji Przyjaciół Planetarium i Muzeum M. Kopernika w Toruniu. Uzupełnieniem artykułu są tabele, zestawienia oraz bardzo bogata dokumentacja fotograficzna pracowników Muzeum, jego gości, budynków, ekspozycji, wieczornic kopernikowskich, odczytów i zajęć edukacyjnych. W tomie X znalazły się również publikacje innych autorów, m.in. Adama Musiałowskiego o późnośredniowiecznym skarbie brakteatowym z Torunia, Romualdy Uziębło o podstawie do rożna z zamku w Małej Nieszawie, artykuł Piotra Bireckiego dotyczący skrzynki cechu piwowarów i Katarzyny Paczuskiej o kolekcji sztuki Dalekiego Wschodu Muzeum Okręgowego w Toruniu na tle innych darów Tadeusza Wierzejskiego, wreszcie wspomnienie pośmiertne o Halinie Załęskiej, autorstwa J. Mazurkiewicz.

Krzysztof Mikulski, *Urzednicy miejscy Torunia. Spisy, cz. II: 1454-1650*, Roczniki TNT, R. 89, z. 3, Toruń 2001, ss. 216

W ramach projektu badawczego „Elity mieszczańskie i szlacheckie Prus Królewskich i Kujaw w XIV–XVIII w.” opracowywane są spisy urzędników toruńskich w okresie przedrozbiorowym. Pierwsza część, obejmująca rajców i ławników Starego i Nowego Miasta oraz przedmieście do roku 1454, została wydana w 1999 r. (zob. Noty, Rocznik Toruński, t. 27, s. 190–191). Według tych samych zasad Krzysztof Mikulski przygotował II część, zawierającą spisy rajców, ławników, sekretarzy, syndyków, pisarzy, członków III Ordynku oraz innych gremiów, które działały od wybuchu wojny trzynastoletniej aż po połowę XVII w. Składy osobowe rady, ław sędowniczych i kancelarii zostały poprzedzone szkicem o ustroju miasta, jego modyfikacjach w ciągu omawianych 200 lat i funkcjonujących wówczas urzędach, ich randze i funkcjach. Dla ułatwienia posługiwania się książką na końcu publikacji został umieszczony alfabetyczny spis wymienionych urzędników wraz z numerami, pod którymi wystąpili, i nazwami piastowanych przez nich urzędów. Podobnie jak w przypadku pierwszej części, danych o poszczególnych osobach, ich karierze i życiu dostarczyły głównie księgi kiery, zachowane w kilku odpisach, księgi ławnicze, a w przypadku III Ordynku protokolarze z lat 1639–1640, a także inskrypcje z kościołów NMP i św. Jakuba oraz wyciągi z zaginionych ksiąg radzieckich. Mimo skrupulatnych

badań i poszukiwań zachowany materiał źródłowy nie pozwolił na pełne odtworzenie listy toruńskich urzędników w latach 1454–1650. Omawiana publikacja stanowi jednak bardzo ważny przyczynek do poznania ustroju i elit dawnego Torunia.

Kazimierz Przybyszewski, *Ludzie Torunia Odrodzonej Rzeczypospolitej (1920-1939)*, Wyd. UMK, Toruń 2001, ss. 440

Gdy wojska generała Hallera wkroczyły w styczniu 1920 r. do Torunia, w jego dziejach zaczęła się nowa epoka. Prowincjonalne, skazane na vegetację, ściśnięte w pierścieniu fortyfikacji miasto uzyskało rangę stolicy województwa pomorskiego. W następnych latach przybyli tu urzędnicy, politycy, a także artyści, duchowni i społecznicy. Tą ciekawą i barwną społecznością zainteresował się już przed laty dr Kazimierz Przybyszewski. Opublikował on na łamach prasy codziennej dziesiątki artykułów, a w *Toruńskim słowniku biograficznym* i *Słowniku Pomorza Nadwiślańskiego* liczne biogramy postaci przedwojennego Torunia. Zebrany i wydany materiał był imponujący, ale niestety bardzo rozproszony i trudno dostępny. Książka pozwoliła go scalić i zaprezentować jednocześnie 115 szkiców biograficznych zasłużonych dla rozwoju miasta i regionu postaci, wyłącznie Polonusów, choć często o obco brzmiących nazwiskach. Pominęto jedynie osoby, których biogramy pojawiły się w takich publikacjach jak *Wybitni ludzie dawnego Torunia*, *Działacze Towarzystwa Naukowego w Toruniu* (t. I i II) oraz *Artyści w dawnym Toruniu*. Dzięki temu zabiegowi i selekcji znalazło się miejsce dla mniej znanych bądź zupełnie zapomnianych ludzi, którzy budowali rangę grodu Kopernika przed wojną. Rozmiary poszczególnych szkiców nie są proporcjonalne do zasług danych postaci, ale wynikają w dużej mierze ze stanu zachowania źródeł oraz ich dostępności. Każdy z życiorysów został opatrzony zdjęciem. Dla badacza i miłośnika Torunia książka będzie prawdziwą skarbnicą informacji i cennym źródłem do dziejów miasta w okresie międzywojennym.

Marian Lysiak, *Szkice biograficzne wojennego pokolenia lekarzy toruńskich 1939-1945*, Wyd. Adam Marszałek, Toruń 2001, ss. 194

Doktor nauk medycznych Marian Lysiak, inspirator badań dotyczących roli lekarzy w życiu społecznym i naukowym regionu, opublikował kolejną pozycję, tym razem zawierającą biogramy wojennego pokolenia lekarzy toruńskich. Zamiarem autora było głównie ukazanie udziału lokalnego środowiska medycz-

nego w odbudowie państwowości polskiej oraz jego losów w czasach II wojny światowej. W obszernym wstępie M. Lysiak przedstawił organizację służby zdrowia w Toruniu w czasie zaborów i po wyzwoleniu, najważniejsze placówki, które działały w mieście, a także przykłady karier urzędniczych lekarzy w administracji II Rzeczypospolitej. Druga część wstępu została poświęcona służbie zdrowia w okupowanym Toruniu. Odmienność losów wojennych przedstawionych w 44 biogramach lekarzy skłoniła autora do rozmieszczenia ich w 4 rozdziałach: Pozostali w Toruniu, Ofiary wojny, W obozach koncentracyjnych i jenieckich, Nękanie przez okupanta. Szkice zostały opracowane na podstawie akt personalnych Szpitala Miejskiego w Toruniu, Obwodowej Przychodni Lekarskiej, dokumentów przechowywanych w archiwach w Toruniu i Bydgoszczy, Centralnym Archiwum Wojskowym i innych. Wiele informacji zaczerpnął autor z relacji ustnych rodzin lekarzy. Biogramy zostały uzupełnione fotografiami, niestety bardzo słabej jakości.

*Towarzystwo Naukowe w Toruniu 1976–2000. Materiały*, oprac. Jerzy Serczyk, Wyd. TNT, Toruń 2002, ss. 133

Towarzystwo Naukowe w Toruniu uczciło swoje 125-lecie licznymi wydawnictwami, m.in. biogramów działacza TNT, monografią Ignacego Łyskowskiego, pierwszego prezesa TNT, bibliografią prac i publikacji Towarzystwa. Do tej listy można dołączyć jeszcze pracę autorstwa prof. J. Serczyka – *Towarzystwo Naukowe w Toruniu w latach 1976-2000*. Pewne informacje o działalności TNT, jego członkach i publikacjach zostały zawarte w drugim, poprawionym i uzupełnionym wydaniu dziejów Towarzystwa (zob. Noty, Rocznik Toruński, t. 27, s. 189–190). Omawiana pozycja zajmuje się jedynie ostatnim ćwierćwieczem i stanowi w pewnym sensie kontynuację książki Bożeny Osmólskiej-Piskorskiej, Kazimierza Wajdy i Jerzego Serczyka. Podstawą do napisania książki były coroczne „Sprawozdania TNT”. Rodzaj źródła wpłynął znacząco na zawartość i formę wykładu – bardziej zestawienia niż opisu dziejów. W tym zestawieniu nie zabrakło członków Zarządu oraz różnych komisji, działających pod egidą Towarzystwa, m.in. Zespołu do Badań nad Przeszłością Torunia, a także informacji o pracy poszczególnych wydziałów, wygłaszanych odczytach i publikacjach, m.in. o „Zapiskach Historycznych”, „Rocznikach TNT”, „Fontes” i książkach popularnonaukowych. Wydawnictwo zawiera również krótkie dane o samym budynku TNT, zbiorach bibliotecznych, pracowni mikrofilmowej oraz obszerne kalendarium wydarzeń w latach 1976–2000.

Liliana Krantz-Domasłowska, Jerzy Domasłowski, *Kościół św. Jakuba w Toruniu*, Wyd. TNT, Toruń 2001, ss. 166

Z racji swych rozmiarów, rangi oraz roli w historii miasta kościół św. Janów jest w centrum zainteresowania mieszkańców Torunia, badaczy i turystów. Natomiast usytuowana trochę na uboczu fara Nowego Miasta, w opinii wielu gorzgo i biedniejszego ośrodka, ciągle czeka na należną jej uwagę. Ma w tym pomóc przygotowana przez TNT, w serii prac popularnonaukowych, publikacja Liliany Krantz-Domasłowskiej i Jerzego Domasłowskiego. Autorzy postawili sobie za cel przedstawienie zawitych losów świątyni i ukazanie artystycznych wartości budowli oraz jej wyposażenia, rozproszonego dzisiaj w dużej mierze po muzeach. Nie było to zadanie łatwe, gdyż wiele kwestii związanych z kościołem św. Jakuba Większego i św. Filipa Apostoła (nawet właściwe wezwanie świątyni jest znane tylko wąskiemu gronu badaczy!) wciąż budzi kontrowersje. Dyskusyjna jest sprawa fundacji (krzyżackiej bądź mieszczańskiej), patronatu, proveniencji form architektonicznych i elementów wyposażenia, a w ostatnim czasie także ingerencji konserwatorskich. Wszystkie te problemy i zawiłości zostały opisane w przystępny dla czytelnika sposób. Liliana Krantz-Domasłowska przedstawiła zagadnienia związane z architekturą świątyni, natomiast rys historyczny oraz kwestię wystroju opracował Jerzy Domasłowski. Uzupełnienie tekstów stanowią rysunki i fotografie (szkoda, że w większości czarno-białe). Dla ułatwienia dalszych studiów nad farą nowomiejską na końcu publikacji zostały zamieszczone uwagi bibliograficzne oraz słowniczek terminów artystycznych.

*Gotyckie malowidła ściennie w kościele św. Jakuba w Toruniu. Problematyka badawczo-konserwatorska*, red. Michał Woźniak, Wyd. ZPAP, Toruń 2001, ss. 306

Historycy sztuki i konserwatorzy od dawna zdawali sobie sprawę z wyjątkowości i bogactwa wystroju wnętrza kościoła św. Jakuba, podejmowali starania o odsłonięcie i zachowanie dla przyszłych pokoleń całej substancji zabytkowej. W 1996 r. konserwatorzy powrócili do świątyni i rozpoczęli prace w ramach programu resortowego ówczesnego Ministerstwa Kultury i Sztuki – „Konserwacja zabytkowych wnętrz”. Miał on na celu ocenę działań konserwatorskich przeprowadzonych w powojennej Polsce, ówczesnych metod, materiałów, koncepcji plastycznych, a także stanu zachowania zabytków. W farze nowomiejskiej działaniami konserwatorskimi i restauratorskimi objęto bogaty zespół gotyckich malowideł (XIV–XVI w.), usytuowany w północnej arka-

dzie i podłuczach wieży, na filarach podwieżowych oraz na ścianie wschodniej i w przęśle zachodnim nawy południowej. Przebieg kilkuletnich prac, ustalenia dotyczące struktury malowideł, ich budowy fizykochemicznej, stratygrafii i techniki malarskiej oraz wyniki badań z zakresu chronologii, form i ikonografii znalazły się w zbiorowej publikacji *Gotyckie malowidła ściennie w kościele św. Jakuba w Toruniu* przygotowanej przez Związek Polskich Artystów Plastyków. Jak zastrzegają sami autorzy, książka nie jest pełną monografią malowideł nowomiejskiej fary. Brakuje w niej wielu zagadnień stylowych i ikonograficznych. Zostały tutaj natomiast zamieszczone interesujące, choć bardzo hermetyczne w swym przekazie (terminologia, tabele, wykresy, zdjęcia próbek wykonane pod mikroskopem elektronowym), rozprawy z dziedziny fizyki, chemii, mikrobiologii. Pokazują one doskonale, jak złożonym procesem jest konserwacja dzieł sztuki, która wymaga współpracy całego sztabu badaczy: historyków, historyków sztuki, chemików, fizyków, biologów, klimatologów itp. Niewątpliwym atutem publikacji jest część albumowa, w której znalazło się około 90 zdjęć, prezentujących omawiane malowidła i ich wybrane fragmenty przed, w trakcie i po konserwacji (kilka nawet w świetle UV). Być może w przyszłości inne zabytki Torunia i regionu doczekają się w takiej formie prezentacji rezultatów prac konserwatorskich i badań interdyscyplinarnych.

Wojciech Polak, *Najtrudniejsze egzaminy. Niezależne Zrzeszenie Studentów Uniwersytetu Mikołaja Kopernika na tle wydarzeń w kraju i regionie (1980-1982)*, Wyd. UMK, Toruń 2001, ss. 454

Dwadzieścia lat po porozumieniach sierpniowych, powstaniu Solidarności i wprowadzeniu stanu wojennego pojawiły się pierwsze opracowania owego burzliwego czasu, podsumowania działalności różnych organizacji i osób. Obszerne artykuły i książki często pisane są przez uczestników zdarzeń, bardzo subiektywnie i w duchu kombatanckim. Omawiana pozycja została napisana przez członka NZS, ale z dużą dbałością o obiektywizm. Autor sięgnął nie tylko do prywatnych archiwów i nagrań rozmów z działaczami, ale także do pism i ulotek NZS oraz regionu toruńskiego NSZZ Solidarność, protokołów Senatu i rad wydziałów UMK, a także do akt Komitetu Wojewódzkiego PZPR. Wśród źródeł zabrakło jedynie akt Służby Bezpieczeństwa, częściowo zniszczonych w 1990 r., a częściowo niedostępnych jeszcze dla badaczy. Książka W. Polaka jest pierwszą publikacją omawiającą dzieje toruńskiego NZS od czasów jego powstania we wrześniu 1980 r. aż do rozbitcia Tymczasowego Zarządu Uczelnianego w listopadzie 1982 r. Krótka charakterystyka działalności odrodzonego w 1988 r.

Zrzeszenia znalazła się w zakończeniu książki. Pozycja zawiera aneks ze spisem członków NZS z 1981 r., bibliografię i dużo zdjęć pochodzących z uczelnianego i prywatnych archiwów. Staranne, bogato ilustrowane wydawnictwo, opatrzone całym aparatem badawczym, zachęca do cofnięcia się do wydarzeń sprzed dwudziestu lat.

Joanna Gomoliszek, *Toruńskie czasopisma studenckie w latach 1945–1995*, Wyd. Adam Marszałek, Toruń 2001, ss. 154

Studenci często odczuwają potrzebę wypowiedzenia się na temat sytuacji politycznej, warunków socjalnych, aktualnych wydarzeń czy też podzielenia się z innymi swoimi odkryciami, wynikami badań, refleksjami i przeżyciami. Taką możliwość dają w głównej mierze czasopisma studenckie, często redagowane przez samych zaków, kierowane do społeczności akademickiej. Na toruńskim uniwersytecie już od początków jego istnienia wydawane były pisma różnych organizacji studenckich, kół naukowych i komitetów. Ukazywały się one zazwyczaj w małych nakładach, zaledwie po kilka numerów, nieregularnie, często poza oficjalnym obiegiem. Jak naliczyła Joanna Gomoliszek, w latach 1945–1995 pojawiły się aż 42 tytuły. Zostały one opracowane w układzie chronologicznym, w powiązaniu z sytuacją na toruńskiej uczelni i w studenckim ruchu kulturalnym. Autorka przeprowadziła też analizę treści poszczególnych pism i, jeśli było to możliwe, przedstawiła składy zespołów redakcyjnych. Dzięki zamieszczonym w książce indeksom łatwo dotrzeć do wybranych osób i tytułów. Joanna Gomoliszek podjęła się trudnego zadania zebrania ulotnego w dużej mierze, trudno dostępnego i obszernego materiału. Nie do wszystkich tytułów i numerów udało się jej dotrzeć. Niektóre czasopisma nie zostały uwzględnione, w innych przypadkach została podana błędna liczba numerów (np. wydawanej przez studentów historii „Historynki”). Pełniejszy obraz studenckiego piśmiennictwa kryją z pewnością prywatne archiwa twórców i redaktorów, do których należałoby dotrzeć w przyszłości.

*Zachować przeszłość. Konserwacja i restauracja dzieł sztuki*. Wystawa absolwentów Wydziału Sztuk Pięknych UMK 1952–2000, Wyd. ZPAP, Toruń 2001, ss. 284

Kolejna pozycja jest także plonem wystawy, zorganizowanej jesienią 2001 r. w Ratuszu Staromiejskim. Była to ekspozycja szczególna, złożona z obiektów lub dokumentacji prac prowadzonych przez kilka pokoleń absolwentów Wydziału Sztuk Pięknych UMK. Wzorem wileńskiej Almae Matris, której grono profesor-



skie osiadło po II wojnie w Toruniu, również Uniwersytet Mikołaja Kopernika utworzył Wydział Sztuk Pięknych. Kształcono tu dyplomowanych artystów malarzy, rzeźbiarzy i grafików oraz specjalistów z zakresu zabytkoznawstwa, muzealnictwa i konserwacji dzieł sztuki. Od początku istnienia Wydziału jego mury opuściło ponad tysiąc konserwatorów wszechstronnie przygotowanych do podejmowania nawet najbardziej skomplikowanych zadań, którym zaszczepiono poczucie odpowiedzialności za dobra kultury i wpojono indywidualne podejście do każdego obiektu. Jak wiele zabytków ocalili, jak imponującą pracę wykonali wychowankowie UMK, można było zobaczyć na czasowej wystawie. Pozostał po niej katalog, w którym oprócz wstępu autorstwa prof. Bogumily Rouby, wspomnień o prof. Marii Roznerskiej, znalazło się kilkadziesiąt bogato ilustrowanych biogramów absolwentów z informacjami o ich stażach, dorobku i publikacjach. Wydawcą tej obszernej publikacji i zarazem współorganizatorem wystawy był okręg toruński Związku Polskich Artystów Plastyków.

*Instytut Zabytkoznawstwa i Konserwatorstwa Wydziału Sztuk Pięknych UMK*, red. Janusz Krawczyk, Wyd. UMK, Toruń 2001, ss. 102

Osoby zainteresowane dziejami i współczesnym kształtem Wydziału Sztuk Pięknych powinny zajrzeć także do publikacji prezentującej jeden z jego instytutów – Zabytkoznawstwa i Konserwatorstwa. Genezę i rozwój tej placówki nakreślił we wstępie prof. Józef Flik. Trzon wydawnictwa zajmuje jednak prezentacja poszczególnych zakładów działających w ramach Instytutu, ich historii, pracy dydaktycznej, naukowo-badawczej i wydawniczej. Niewątpliwą zaletą książki jest bardzo duża ilość zdjęć współczesnych i z lat ubiegłych, ukazujących profesorów i studentów, zajęcia w pracowniach, laboratoriach oraz scenki z praktyk i objazdów. Wszystkie teksty zostały przetłumaczone na język angielski, co pozwoli zaznajomić się z dorobkiem i specyfiką Instytutu nie tylko Polakom, ale i zainteresowanym z innych krajów.

*Rzymskokatolicka parafia pod wezwaniem Matki Boskiej Zwycięskiej oraz św. Jerzego w Toruniu*, Toruńskie Wydawnictwo Diecezjalne, Toruń 2000, ss. 68

Okazją do przygotowania tej publikacji był Wielki Jubileusz Chrześcijaństwa, 30-lecie istnienia wspólnoty parafialnej oraz 40-lecie święceń kapłańskich proboszcza – księdza prałata Stanisława Kardasza. Znalazły się w niej eseje poświęcone historii, jak i współczesnemu duszpasterstwu i życiu religijnemu. Krótki szkic ks. Jacka Kwiatkowskiego pozwala prześledzić burzliwe losy para-

fii, jej świątyń, funkcji i użytkowników – katolików i polskich ewangelików od czasów średniowiecza aż po erygowanie nowej parafii w 1971 r. Osobny esej autorstwa Tadeusza Kierela został poświęcony funkcjonowaniu parafii w czasach stanu wojennego. Niewątpliwą zaletą książki są liczne ilustracje starej i obecnej świątyni, jej wyposażenia, duszpasterzy i gości. Wśród fotografii znalazły się nawet zdjęcia Himalajów! Warto zajrzeć do omawianej publikacji, aby dowiedzieć się, jaki mają one związek z parafią Matki Boskiej Zwycięskiej i św. Jerzego.

*Skarby katedry toruńskiej*, oprac. Katarzyna Kluczajd, Wyd. Diecezji Toruńskiej, Toruń 2002, ss. 184

Dziesięć lat temu została ustanowiona diecezja toruńska. Dla upamiętnienia tej rocznicy Muzeum Okręgowe w Toruniu oraz parafia św. Janów zorganizowały w Ratuszu Staromiejskim wystawę zatytułowaną „Skarby katedry toruńskiej”. Po kilku tygodniach trwania ekspozycji zabytkowe ornaty, relikwiarze, naczynia liturgiczne, srebrne wota i sukienki do obrazów, portrety trumienne i epitafia, pamiątki bractw religijnych i dokumenty wróciły na swoje dawne miejsca. Pozostał jednak katalog skarbów katedry, który pozwala w jeszcze większym stopniu niż wystawa zorientować się w bogactwie świętojańskiej świątyni, bogactwie rozdzielonym pomiędzy Muzeum Diecezjalne w Pelplinie, Muzeum Okręgowe w Toruniu i parafię, zamkniętym często przed rzeszą odbiorców w skarbcu, zakrystii czy w archiwum. Publikacja przygotowana przez Katarzynę Kluczajd i wydana staraniem parafii katedralnej i kurii diecezji toruńskiej zawiera także noty dzieł, które ze względu na rozmiary, funkcje użytkowe czy stan zachowania nie mogły się znaleźć na wystawie. Opracowania poszczególnych zabytków zostały uzupełnione krótką charakterystyką wyposażenia świątyni w średniowieczu, czasach nowożytnych oraz XIX i XX w., kalendarium dziejów kościoła, słowniczkiem i bibliografią. Jedynym mankamentem publikacji jest słaba jakość wielu zdjęć oraz problemy z przyporządkowaniem ich do not.

*Z dziejów publicznych zbiorów archeologicznych w Toruniu*. Katalog wystawy, red. Romualda Uziembło, Bogusława Wawrzykowska, Muzeum Okręgowe w Toruniu, Toruń 2002, ss. 66

Wiele instytucji, organizacji i stowarzyszeń uświetniła swoje jubileusze odczytami, wystawami i publikacjami. Nie inaczej było w przypadku Muzeum Okręgowego w Toruniu, które sesją naukową i wystawą uczciło 140-lecie toruńskich archeologicznych zbiorów muzealnych. Ekspozycji prezentowanej w Domu Eskenów towarzyszył bogato ilustrowany katalog, w którym znalazły

się noty nie tylko zabytków archeologicznych: popielnic, kamiennych siekier, glinianych naczyń czy okazów biżuterii, ale również biogramy najbardziej zasłużonych dla toruńskiej archeologii działaczy, m.in. Zygmunta Działowskiego, a także badaczy takich jak Gotfryd Ossowski czy Bonifacy Zielonka. Tradycje gromadzenia w Toruniu obiektów archeologicznych, sięgające jeszcze czasów powstania w Gimnazjum Akademickim „Gabinetu Osobliwości”, oraz tło historyczne rozwoju tego typu zbiorów w późniejszych wiekach zostały nakreślone w krótkim eseju przez dr Alinę Kardas. O poszczególnych etapach kształtowania archeologicznych kolekcji, na które składały się zbiory towarzystw naukowych: Copernicus-Verein i TNT, Muzeum Miejskiego, a następnie Okręgowego, informuje dokładne kalendarium opracowane przez Bogusławę Wawrzykowską.

Wojciech Streich, *Opowieść o toruńskim pierniku*, Wyd. Akces, Toruń 2001, ss. 82

Toruńskim piernikom nie szczędzono pochwał i zachwyków, poświęcano wiersze, pieśni i całe strony w przewodnikach, pamiętnikach, listach, a nawet opracowaniach naukowych. W ubiegłym roku przybyła jeszcze jedna publikacja, autorstwa Wojciecha Streicha, wydana z inicjatywy Fabryki Cukierniczej KOPERNIK S.A. Nie jest to, jak sugeruje tytuł, opowieść, ale szkice o toruńskim rarytasie, jego długiej historii, wytwórcach, wreszcie różnorodnych formach – kogutów, herbów, karet, dam i kawalerów, serc oraz katarzynek. Pierniki stanowiły chlubę miasta i jego wizytówkę, trafiały na stoły władców, magnatów i mieszczan, polityków i artystów. Autor sporządził listę najslawniejszych osób obdarowanych przez władze toruńskim specjałem, przytoczył też najslawniejsze wersety im poświęcone, a nawet określenia piernika w innych językach. Młodzi czytelnicy znajdą w tej pozycji legendy o Katarzynce i myślim królu, a ich mamy – staropolskie, XIX-wieczne i współczesne przepisy na piernikowe ciasto. Podobnie jak we wcześniejszych publikacjach, tak i w tym przypadku wydawnictwo Akces zadbało o staranną i bogatą szatę graficzną. Umieściło wiele zdjęć, przede wszystkim form przechowywanych w magazynach i niedostępnych często dla oczu mieszkańców i turystów.

*Anna Ziemińska*